

Sygn. akt *XVII AmE 110/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
w składzie:

Przewodniczący –	<b><i>SSO Małgorzata Perdion-Kalicka</i></b>
Protokolant –	st.sekr.sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu 4 kwietnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania ***(...) Spółka Jawna z siedzibą w S.***

przeciwko ***Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki***

***o wymierzenie kary pieniężnej***

na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 20 grudnia 2016 r.

Nr (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że odstępuje od wymierzenia kary;
2. oddala odwołanie w pozostałej części;
3. znosi między stronami koszty procesu.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt XVII AmE 110/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z 20 grudnia 2016 r. nr (...) Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (dalej także: Prezes URE) orzekł, że (...) Spółka Jawna z siedzibą w miejscowości S. (dalej także: przedsiębiorca, Powód) prowadziła sprzedaż paliw ciekłych na stacji paliw położonej w miejscowości S. w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 19 lutego 2016 r. w sposób niezgodny z przepisem § 97 ust. 1 pkt 2 i § 177 rozporządzenia technicznego w sprawie baz i stacji paliw, tj. niezgodnie z warunkiem nr 2.1.2. i 2.3.1. zawartym w koncesji na obrót paliwami ciekłymi, udzielonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 1 września 2006 r. nr (...) i za to działanie wymierzyl przedsiębiorcy karę pieniężną w wysokości 14 736 zł.

Powodowa spółka złożyła odwołanie od powyższej decyzji, zaskarżając ją w całości i zarzucając:

1. Naruszenie art. 56 ust.1 pkt 12 ustawy z 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (t.j. Dz. U. z 1997 r., Nr 54 poz. 348 – dalej: *pe*) poprzez dowolne przyjęcie, że odwołujący naruszył warunki 2.1.2 i 2.3.1 uzyskanej koncesji na obrót

paliwami ciekłymi, w sytuacji gdy z treści uzasadnienia decyzji nie wynika w żaden sposób, jaki wpływ miał brak montażu urządzeń o których w § 97 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia na naruszenie obowiązków o których mowa w treści warunków 2.1.2 i 2.3.1 przedmiotowej koncesji;

2. Naruszenie art. 56 ust. 6a pe poprzez jego niezastosowanie i nieodstąpienie od wymierzenia kary, w sytuacji gdy odwołujący dobrowolnie przed kontrolą organu zrealizował obowiązek związany z instalacją urządzeń, stopień społecznej szkodliwości był znikomy, a tym samym odwołujący spełnił wszystkie przesłanki wynikające z treści art. 56 ust.6a pe warunkujące odstąpieniem od wymierzenia kary;

3. Naruszenie art. 56 ust. 6a pe poprzez błędne przyjęcie iż o możliwości odstąpienia od ukarania decyduje okoliczność niewynikająca z treści przepisu polegająca na „niezwłocznym” zrealizowaniu obowiązków (niezwłoczność ustalana na podstawie upływu czasu od wejścia rozporządzenia tj. od 1 stycznia 2014 roku - str. 12 uzasadnienia decyzji), gdy z przepisu wynika iż możliwość taka występuje gdy „podmiot zaprzestał naruszenia prawa lub zrealizował obowiązek”;

4. Naruszenie art. 56 ust. 6a pe poprzez błędną zawężającą interpretację pojęcia znikomej społecznej szkodliwości polegającą na odgórnym przyjęciu, iż naruszenie normy § 97 rozporządzenia ust. 1 pkt. 2 automatycznie świadczy o przekroczeniu przesłanki znikomej szkodliwości(str. 12 uzasadnienia decyzji) , w sytuacji gdy rozpatrzenia przesłanki konieczne jest wzięcie pod uwagę całokształtu okoliczności sprawy, jak i następstw naruszenia prawa;

5. naruszenie art. 107 § 1 i 3 kpa poprzez brak wskazania wykładni przepisów prawa w zakresie wyjaśnienia jaki wpływ' miał brak montażu urządzeń na naruszenie obowiązków wynikających z warunków 2.1.2 i 2.3.1 koncesji, jak i brak wykładni przepisu terminów w nim zawartych związanych z możliwością odstąpienia od ukarania, jak i brak wyjaśnienia dlaczego organ nie wziął pod uwagę, iż przed wszczęciem postępowania odwołujący spełnił wszelkie warunki warunkujące możliwość odstąpienia od ukarania;

6. naruszenie § 97 ust. 1 punkt 2 rozporządzenia technicznego w sprawie baz i stacji paliw w zw. z art. 56 ust. 1 pkt 12 pe poprzez nieuzasadnione przyjęcie iż brak tego typu urządzeń stanowi naruszenie warunków 2.1.2 i 2.3.1 wynikających z koncesji, w sytuacji gdy brak urządzeń tego typu może co najwyżej skutkować brakiem możliwości uzyskania koncesji stosownie do art. 33 ust. 1 pkt 3 pe;

7. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż spółka ze względu na wysokość przychodu na stacji ma stabilną sytuację ekonomiczną, gdy faktycznie prowadzona działalność ma charakter rodzinny, a usługi świadczone są na rzecz miejscowej rolniczej społeczności, a co się z tym wiąże faktyczny dochód z działalności jest niski.

Stawiając powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości, ewentualnie o zmianę decyzji poprzez odstąpienie od ukarania.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany - Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) Spółce Jawnej została udzielona koncesja na obrót paliwami ciekłymi decyzją Prezesa URE z 1 września 2006 r., nr (...), której termin ważności został ustalony od 1 września 2006 roku do 1 września 2016 roku. (k. 10-11v akt adm.).

W punkcie 2.1.2. tej koncesji wskazano, że koncesjonariusz jest zobowiązany do prowadzenia działalności w sposób niestanowiący zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzkiego oraz środowiska, a także nie narażający na powstanie szkód materialnych. W szczególności koncesjonariusz jest zobowiązany do przestrzegania przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy, przepisów dotyczących bezpieczeństwa pożarowego oraz bezpieczeństwa ludzi i mienia.

Natomiast zgodnie z punktem 2.3.1. zawartym w koncesji koncesjonariusz jest zobowiązany do przestrzegania przepisów dotyczących ochrony środowiska, przepisów ustawy – Prawo wodne i przepisów dotyczących zasad

postępowania z odpadami, a w szczególności do posiadania wymaganych zezwoleń i uzgodnień oraz do terminowej realizacji określonych tymi przepisami przedsięwzięć zabezpieczających środowisko przed szkodliwym wpływem prowadzonej działalności.

***W dniu 1 stycznia 2006 roku weszło w życie rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 21 listopada 2001 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych, rurociągi przesyłowe dalekosiężne służące do transportu ropy naftowej i produktów naftowych i ich usytuowanie (dalej także: rozporządzenie techniczne w sprawie baz i stacji paliw). W myśl art. 97 ust. 1 pkt 2 i 3 rozporządzenia technicznego w sprawie baz i stacji paliw, stacje paliw płynnych powinny być wyposażone w urządzenia do pomiaru i monitorowania stanu magazynowanych produktów naftowych (pkt 2) oraz w urządzenia do sygnalizacji wycieku produktów naftowych do gruntu, wód powierzchniowych i gruntowych (3). Zgodnie z § 177 rozporządzenia technicznego w sprawie baz i stacji paliw, stacje paliw płynnych użytkowane albo wybudowane przed dniem wejścia w życie rozporządzenia powinny być wyposażone do dnia 31 grudnia 2013 roku w urządzenia, o których mowa w § 97 ust. 1 pkt 2 i 3.***

Na stacji paliw w miejscowości S. został zainstalowany w grudniu 2012 r. elektroniczny system monitorowania napełnienia zbiorników firmy (...) oraz system monitorowania przestrzeni międzyplaszczowej (...) 1 (faktura Vat nr (...), k. 15 akt adm.). W dniu 19 lutego 2016 przedsiębiorcy zainstalowali sondę pomiaru stanu paliwa (...) (faktura Vat nr (...), k. 16 akt adm.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w toku postępowania administracyjnego. Sporną między stronami kwestię daty zainstalowania sondy, Sąd ustalił w oparciu o dokument księgowy potwierdzający ten fakt, a pochodzący z 2016 roku oraz przyznanie tej okoliczności przez współnika Z. C. w piśmie skierowanym do organu z dnia 8 sierpnia 2016 r., w którym przyznał, że system monitoringu „w 2016r został rozbudowany o sondy do pomiaru i monitorowania produktów naftowych”, Wskazał również że potwierdzają to załączone faktury, przy czym faktura potwierdzająca instalację sondy pochodziła z 2016r (k. 4 akt adm.).

Sąd nie dał natomiast wiary twierdzeniom świadka M. T., w zakresie w jakim twierdził, że sonda do pomiaru i monitorowania stanu magazynowanych produktów naftowych została zainstalowana w 2013 roku. Analogicznie Sąd odniósł się do zeznań powodów M. C. i Z. C., gdyż dowody te pozostają w sprzeczności z dokumentem księgowym, jakim jest faktura z 2016r, potwierdzającym, że zdarzenie, którego dokument dotyczył miało miejsce w 2016r. Zdaniem Sądu nieprawdziwe są twierdzenia powodów dotyczące rzekomej rozbieżności między datą faktycznego zainstalowania sond pomiarowych w 2013 r., a datą wystawienia faktury, wskazujące, że to jedynie zapomnienie ze strony firmy instalującej sondę było powodem niewystawienia faktury niezwłocznie po wykonaniu jej montażu, a więc w 2013r. O ile bowiem można uznać za prawdziwe twierdzenie, że wystawca faktury (...) (...) nie mógł wystawić z datą wsteczną, po upływie prawie 3 lat, faktury na tę usługę, to jednak nie jest prawdopodobne, aby firma, której należy się wynagrodzenie za wykonaną usługę, zapomniała o pobraniu wynagrodzenia od kontrahenta, a przy okazji i o wystawieniu faktury. Wszak wystawca faktury musiał ponieść koszty zakupu sondy (na fakturze z 2016r koszt samego urządzenia to 1.500 zł) i trudno sobie wyobrazić, że zapomniał o zażądaniu zapłaty od stacji paliw, na której ta sondę zainstalował, niemniej jednak kwoty 5.535 zł, obejmującej poza ceną samej sondy także koszty montażu (3.000 zł). Wyjaśnienia powodów potwierdzające, że nie zapłacili za sondy i ich montaż w 2013 roku, ale dopiero w 2016r w ocenie Sądu jedynie utwierdzają tezę, że zakup i montaż urządzeń do pomiaru i monitorowania stanu magazynowanych produktów naftowych miał miejsce w 2016r a nie 2013r.

Ponadto doświadczenie Sądu dotyczące sposobu funkcjonowania przedsiębiorców na rynku wskazuje, że zazwyczaj bardzo pilnują oni aby uzyskać niezwłocznie wynagrodzenia za wykonaną usługę, gdyż to właśnie uzyskiwane zyski stanowią istotę ich działalności w każdej branży.

Sąd nie dał także wiary zeznaniom powoda Z. C. w zakresie dotyczącym wyjaśnienia sprzeczności zaistniałych w jego piśmie z 8 sierpnia 2016 roku skierowanym do Prezesa URE, w których powoływał się na fakt, że omyłka w zakresie

roku zainstalowania sond wynika na skutek niewłaściwego przepisania jego pisma przez inną osobę. Zdaniem Sądu nie jest wiarygodny Z. C. w zakresie w jakim twierdzi, że podpisał to pismo bez zapoznania się z jego treścią, gdyż nie jest on nowicjuszem w prowadzeniu własnego biznesu (stacja paliw funkcjonuje od 2006r) i musi zapewne wiedzieć jaki skutek wiąże się z podpisaniem każdego dokumentu. Trudno więc sobie wyobrazić, że przedsiębiorca z takim doświadczeniem podpisuje w ciemno pismo napisane, czy też tylko przepisane przez osobę trzecią. Wszak nawet w przypadku tylko przepisywania pisma, zawsze należy mieć na względzie możliwość pomyłki osoby przepisującej, tym bardziej, że jeśli przepisywane jest pismo ręczne, to nie zawsze musi być ono czytelne dla przepisującego i o pomyłkę jest wtedy łatwiej. W ocenie Sądu twierdzenia powoda w tym zakresie zmierzały jedynie do uniknięcia odpowiedzialności za naruszenie warunków koncesji. Ponadto powód nie poparł tych twierdzeń żadnym innym dowodem. Nie przedstawił oryginału pisma, które samodzielnie napisał i dał do przepisania, ani nawet oświadczenia osoby przepisującej pismo z dnia 8 sierpnia 2016 r., potwierdzającego zmianę treści powierzonego do przepisania dokumentu, tj. daty zainstalowania sondy pomiarowej. Wobec powyższego zeznania Z. C. w tym zakresie należało ocenić jako niewiarygodne.

Należy przy tym stwierdzić, że fakt zainstalowania na przedmiotowej stacji paliw urządzeń pomiarowych został potwierdzony w protokole przeprowadzonej kontroli, ale miało to miejsce dopiero w lipcu 2016 r. (protokół kontroli przeprowadzonej w okresie 12.VII.2016 r.-18.VII.2016 r., k. 6-8v akt adm.).

Sąd na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. oddalił wnioski dowodowe strony powodowej w zakresie dotyczącym dopuszczenia dowodów z dokumentów złożonych na rozprawie, uznając dowody za spóźnione. Powód nie składał tych dowodów na etapie postępowania administracyjnego, ani też łącznie z odwołaniem, pomimo, że był w ich posiadaniu. Tymczasem przeprowadzenie dowodów z dokumentów złożonych dopiero na rozprawie 4 kwietnia 2019 r. spowodowałyby zwłokę w rozpoznaniu niniejszej sprawy, gdyż Sąd byłby zobligowany do odroczenia rozprawy celem zapoznania się z ww. dokumentami oraz umożliwienia stronie pozwanej zaznajomienia się z nimi.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Podstawę do nałożenia na powoda kary pieniężnej stanowił przepis art. 56 ust. 1 pkt 12 pe. Przepis ten stanowi, że karze pieniężnej podlega ten, kto nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji. Należy przy tym zaznaczyć, że naruszenie któregokolwiek z obowiązków mających swe źródło w koncesji jest wystarczającą przesłanką do zastosowania przepisów art. 56 ust. 1 pkt 12 pe i wymierzenia na tej podstawie kary pieniężnej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Zdaniem Sądu, brzmienie przytoczonego wyżej przepisu przesądza o obligatoryjnym charakterze kary za naruszenie określonych w koncesji warunków wykonywania działalności gospodarczej, pod jakimi koncesja została wydana, przewidując bezwzględny obowiązek ukarania danego przedsiębiorcy, w razie stwierdzenia okoliczności podlegających karze. Przepis art. 56 ust. 1 pkt 12 pe stanowi więc samodzielną podstawę do wymierzenia kary przedsiębiorcy za niedochowanie obowiązków udzielonej koncesji i nie wymaga wykazania zawinionego działania lub zaniechania przedsiębiorcy.

Stosownie do treści art. 56 ust. 3 pe wysokość kary pieniężnej nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym, a jeżeli kara pieniężna związana jest z działalnością prowadzoną na podstawie koncesji, wysokość kary nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym. Natomiast ustalając wysokość kary pieniężnej, Prezes URE uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe (art. 56 ust. 6 pe)

Powodowie domagali się nie tylko odstąpienia od wymierzenia im kary pieniężnej, ale również stwierdzenia, iż w żaden sposób nie naruszyli warunków udzielonej im koncesji na obrót paliwami ciekłymi.

Jednakże z uwagi na ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny, Sąd uznał, iż przedsiębiorcy w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 19 lutego 2016 r. w wykonywaniu działalności koncesjonowanej na stacji paliw w miejscowości

S. naruszyli warunki koncesji, gdyż wykorzystywali zbiorniki, które nie były wyposażone w urządzenia do pomiaru i monitorowania stanu magazynowanych produktów naftowych, podczas gdy § 97 ust.1 pkt 2 w związku z §177 rozporządzenia technicznego w sprawie baz i stacji paliw, nakładał na koncesjonariusza obowiązek zamontowania ww. urządzenia do dnia 31 grudnia 2013 r.

Powód naruszając przepisy § 97 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia technicznego w sprawie baz i stacji paliw, nie zachował tym samym warunków nr 2.1.2. i 2.3.1. obowiązującej go koncesji.

Udzielona przedsiębiorcy koncesja zobowiązywała go m. in. do przestrzegania przepisów dotyczących ochrony środowiska oraz prowadzenia działalności w sposób nie stanowiący zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzkiego oraz środowiska. Tymczasem wymogi przedmiotowego rozporządzenia jasno wskazują na obowiązek instalacji wskazanych urządzeń, które mają na celu ochronę środowiska przed potencjalnym następstwem uszkodzeń zbiorników paliw. Oczywistym jest fakt, iż w wyniku prowadzonej przez powoda działalności koncesjonowanej istnieje ryzyko przedostania się substancji ropopochodnych do wód lub do ziemi. Fakt posiadania niektórych z urządzeń służących do sygnalizowania ewentualnych wycieków jak i spełniania przez stację wymogów dotyczących zabezpieczenia budowli i zbiorników nie zwalniają powoda od instalacji pozostałych wymaganych prawem urządzeń. Niewątpliwie w przypadku, gdyby posiadane przez powoda i zainstalowane w 2013 urządzenia zabezpieczające zawiodłyby, bo np nastąpiłaby ich awaria, to wówczas sonda do pomiaru i monitorowania stanu magazynowanych paliw mogłaby zasygnalizować powodowi ewentualną nieszczelność zbiorników. Gdyby bowiem nastąpił gwałtowny ubytek paliwa ze zbiornika, który nie odpowiadałby ilości faktycznie sprzedanego paliwa, a więc którego ubytek nie usprawiedliwiałby żadnego innego zdarzenia jak tylko awarię, to wówczas sonda jedynie mogłaby zasygnalizować jakąś niesprawność.

W ocenie Sądu zatem tylko posiadanie wszystkich wymaganych prawem zabezpieczeń czyni obowiązek z pkt 2.1.2. i 2.3.1. koncesji za spełniony.

Jak wyżej zostało przedstawione, nie można bowiem wykluczyć awarii niektórych urządzeń, co w braku pozostałych zabezpieczeń może stanowić istotne ryzyko dla zanieczyszczenia środowiska i zdrowia ludzkiego, w razie rzeczywistego wydostania się paliwa poza zbiornik.

Kolejne zabezpieczenia, w tym sondy do pomiaru i monitorowania stanu magazynowanych paliw, mają charakter asekuracyjny i wzmagają ochronę przed przedostaniem się paliwa do gleby, a więc chronią środowisko i życie ludzkie. Tak więc wyposażenie stacji paliw w urządzenia do pomiaru i monitorowania stanu magazynowanych produktów naftowych zgodnie z § 97 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia stanowi konkretyzację obowiązku wymienionego w koncesji. Zatem niewypełnienie obowiązku zawartego w § 97 rozporządzenia technicznego w sprawie baz i stacji paliw skutkowało naruszeniem ww. warunków koncesji.

Obowiązek wypełniania postanowień koncesji stanowi podstawową powinność koncesjonariusza. Niewykonanie tego obowiązku uprawnia Prezesa URE do ukarania koncesjonariusza zgodnie z art. 56 ust. 1 pkt 12 pe.

Sporną natomiast kwestią w niniejszej sprawie, było niezastosowanie przez organ art. 56 ust 6a pe, w myśl którego Prezes URE może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek. Organ mimo zaprzestania naruszania prawa przez przedsiębiorcę, wymierzył mu karę pieniężną z uwagi na brak zaistnienia przesłanki znikomego stopnia szkodliwości czynu.

Rozstrzygając sporną między stronami kwestię stopnia szkodliwości czynu, Sąd zważył, że ustawa prawo energetyczne nie sprecyzowała w jaki sposób należy oceniać stopień szkodliwości czynu, jednak uczyniło to orzecznictwo sądowe. I tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 października 2014 r., w sprawie III SK 47/13, którego tezy Sąd w składzie niniejszym w pełni podziela, uznał, że przy ocenie szkodliwości zasadne jest odwołanie się do sposobu weryfikacji tego stopnia wypracowanego w prawie karnym, raz z uwagi na represyjny charakter kar pieniężnych przewidzianych w art. 56 prawa energetycznego, a dwa ze względu na posłużenie się przez ustawodawcę w art. 56 ust. 6a pe instytucją prawa karnego.

Konieczne jest więc odwołanie się do art. 115 § 2 kodeksu karnego, który zawiera zamknięty katalog kryteriów oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu i który nakazuje przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu brać pod uwagę:

- 1) rodzaj i charakter naruszonego dobra,
- 2) rozmiary wyrządzonej szkody,
- 3) sposób i okoliczności popełnienia czynu,
- 4) wagę naruszonych obowiązków,
- 5) postać zamiaru,
- 6) motywację sprawcy,
- 7) rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Jak ocenił Sąd Najwyższy w powołanym wyżej orzeczeniu „o stopniu społecznej szkodliwości mają decydować wyłącznie okoliczności związane z czynem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2011 r., IV KK 382/10), przy czym podstawowe znaczenie dla określenia stopnia szkodliwości czynu mają rodzaj i charakter naruszonego dobra chronionego prawem, rozmiar wyrządzonej i grożącej szkody oraz zamiar i motywacja sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2011 r., IV KK 382/10). [...]

Analizując zasadnicze kryterium oceny stopnia szkodliwości czynu powoda, jakim jest rodzaj naruszonego dobra, należy stwierdzić, że naruszone przez powoda przepisy rozporządzenia miały na celu zapewnienie bezpieczeństwa dla zdrowia ludzkiego i środowiska. Wykonanie przez przedsiębiorców obowiązków wynikających z § 97 ust. 1 pkt 2 i 3 rozporządzenia miało na celu w razie ewentualnego wycieku paliwa, czy też jego oparów do gruntu, wód powierzchniowych i gruntowych, zapobieżenie przedostaniu się substancji do gleby, a także ostrzeżenie przed ewentualnym powstaniem zagrożenia takiego wycieku. Jednakże oceniając stopień szkodliwości czynu powoda, należy wziąć pod uwagę fakt, iż w 2013 roku spółka dopełniła części wymagań technicznych, co zmniejszało w znacznej mierze ryzyko powstania szkód w środowisku, czy ryzyko zagrożenia dla życia i zdrowia ludzkiego. W wyniku wykonanych w 2013 roku na stacji paliw w miejscowości S. prac modernizacyjnych przedmiotowa stacja posiadała urządzenia kanalizacyjne, które służyły zabezpieczeniu przed przenikaniem produktu naftowego do gruntu, wód powierzchniowych i gruntowych oraz urządzenia do sygnalizacji wycieku produktów naftowych do gruntu, wód powierzchniowych i gruntowych, a także urządzenia zabezpieczające przed emisją par produktów naftowych. Niewątpliwie powodowanie zagrożenia dla bezpieczeństwa zdrowia ludzkiego i środowiska nie jest obojętne ze względu na stopień szkodliwości czynu, niemniej jednak biorąc pod uwagę ówczesnie zastosowane przez powoda środki bezpieczeństwa, które w znacznym stopniu eliminowały ryzyko powstania tych zagrożeń, w ocenie Sądu wskazuje, iż stopień szkodliwości czynu powoda należy uznać za znikomy. W niniejszej sprawie tylko jeden z elementów bezpieczeństwa nie został zapewniony, inne zaś działały i zostały wdrożone we właściwym czasie. Oczywistym jest, iż zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami, nie zainstalowana na stacji w odpowiednim terminie sonda pomiarowa, nie stanowiła jedynie elementu akcesoryjnego w stosunku do całości zabezpieczeń, a była wymagana prawem. Niemniej jednak przedsiębiorcy wywiązali się z istotnych zobowiązań, które znacznie zmniejszyły możliwość wystąpienia potencjalnych zagrożeń, co w ocenie Sądu stanowiło przesłankę uznania stopnia szkodliwości czynu powoda za znikomy. Ważne jest także dla tej oceny, że nie nastąpiła żadna szkoda spowodowana zaniechaniem powoda. Ponadto zaniechanie to nie miało charakteru umyślnego, gdyż o ile można przyjąć, że przedsiębiorca nie wykazał się dostateczną dbałością o realizację ciążących na nim obowiązków i nie dochował wymaganej od niego staranności, to jednak w ocenie Sądu nie można mu przypisać umyślnego zamiaru i celowego działania.

Z punktu widzenia przesłanek odstąpienia od wymierzenia kary istotne jest, że powód zaprzestał naruszania prawa jeszcze przed wszczęciem postępowania przez Prezesa URE, co miało miejsce we wrześniu 2016 r. i sonde pomiarową zainstalował w lutym 2016 r.

Zdaniem Sądu, wobec poczynienia powyższych ustaleń, co do znikomego stopnia szkodliwości czynu oraz zaprzestania naruszenia prawa poprzez zrealizowanie wszystkich obowiązków, w sprawie niniejszej zachodziły przesłanki do odstąpienia od wymierzenia powodowi kary w oparciu o przepis art.56 ust. 6a pe.

Nie sposób przy tym zgodzić się z organem, że tylko nałożenie na przedsiębiorcę kary może doprowadzić do osiągnięcia skutku prewencyjnego. W sprawie niniejszej rzeczywistość wskazuje, że przedsiębiorca bez nałożenia na niego kary, wykonał wszystkie, nałożone powszechnymi przepisami prawa obowiązki. W tej sytuacji, zdaniem Sądu, nie jest ani konieczne ani celowe nałożenie na przedsiębiorcę kary, gdyż nie wymaga tego przymuszenie go do podjęcia czynności, ani też nie jest pożądane realizowanie celu prewencji szczególnej, skoro przedsiębiorca dobrowolnie zaprzestał naruszania prawa i to jeszcze przed wszczęciem postępowania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 107 § 1 i 3 k.p.a. wskazać należy, że zaskarżona decyzja w zakresie w jakim nie uległa zmianie, odpowiada warunkom wskazanym w tym przepisie. Zaskarżona decyzja zawiera oznaczenie organu administracji publicznej, datę wydania, oznaczenie stron, powołanie podstawy prawnej, rozstrzygnięcie, uzasadnienie faktyczne i prawne, pouczenie o warunkach wniesienia odwołania oraz podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego pracownika organu upoważnionego do wydania decyzji. W ocenie Sądu również uzasadnienie przedmiotowej decyzji spełnia wszelkie ustawowe wymogi, gdyż odnosi się do faktów uznanych przez organ za udowodnione oraz wskazuje na dowody, którym organ odmówił wiarygodności z podaniem powodów tegoż rozstrzygnięcia. Nadto organ wyjaśnił podstawę prawną decyzji i przytoczył w tym celu stosowne przepisy prawa.

Mając na uwadze powyższe Sąd, w oparciu o przepis art. 479<sup>53</sup> § 2 k.p.c., zmienił decyzję, w części, w ten sposób, że odstąpił od nałożenia na przedsiębiorcę kary.

W pozostałym zakresie na podstawie art. 479<sup>53</sup> § 1 k.p.c. odwołanie jako niezasadne zostało oddalone. Zdaniem Sądu obiektywnie właściwe było stanowisko organu wyrażone w pkt 1 decyzji, że przedsiębiorca naruszył warunki koncesji.

Na podstawie art. 100 k.p.c. zniesiono wzajemnie koszty postępowania między stronami, co było podyktowane faktem, że każda ze stron uległa w pewnym zakresie swojemu żądaniu. Powód, gdyż jego żądanie było dalej idące i domagał się uchylecia decyzji w całości, zaś pozwany, bo domagał się oddalenia odwołania w całości, gdy tymczasem Sąd oddalił je tylko w części.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka